

Baranowski, Henryk

"Journal for the History of Astronomy", r. 1: 1970 i 2: 1971

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 16/4, 844-846

1971

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Słusznie w swym artykule podkreślił prof. M. Mysona, że prof. A. Maurizio, który na ziemi polskiej pracował przez 28 lat, bardzo zasłużył się w torowaniu drogi mało ówczesnie znanej nauki towaroznawstwa.

K. M.

HISTORIA ŁODZI PODWODNYCH... RĘCZNIE PISANA

W Niemieckiej Republice Federalnej ukazała się publikacja *Die Entstehungsgeschichte der U-Boote*, której autorem jest Hans Joachim Lawrenz, inżynier elektryk zatrudniony w jednej ze stocznii w Kilonii. Pod względem wydawniczym stanowi ona — jak na dzisiejsze czasy — unikat: składa się ze 150 fotokopii ręcznego tekstu autora wraz z jego odręcznymi kopiami starych szkiców i rysunków **technicznych łodzi podwodnych**. O wydawnictwie tym donosi artykuł Rajmunda Szubańskiego *7 łodzi podwodnych Drzewieckiego*, „Morze” R. 47: 1971 nr 6, zawierający też reprodukcje dwóch stron dzieła Lawrenza. R. Szubański pisze, że ma ono dużą wartość poznawczą w zakresie historii rozwoju łodzi podwodnych, ale wskutek dziwnej techniki wydawniczej „straciło wiele na czytelności i trzeba doprawdy cierpliwości i natężenia uwagi, by lekturę doprowadzić do końca”. Orientują o tym już owe dwie reprodukcje: widać tam, że odręcznemu piśmu Lawrenza bardzo daleko do pisma ładnego, kaligraficznego; tyle tylko, że jest to piśmo w miarę czytelne.

Książka ta przynosi m.in. dokładne informacje o pracach Stefana Drzewieckiego w dziedzinie łodzi podwodnych. Te fragmenty Szubański cytuje w całości w swym artykule w „Morzu”. Opinia Lawrenza o naszym rodaku jest bardzo pozytywna. Niestety określa go jako „inżyniera rosyjskiego”, ani słowem nie wspomina, że był on Polakiem.

Jeśli chodzi o artykuł Szubańskiego to nasuwają się dwie uwagi: 1) niestety nie informuje on, w którym roku i gdzie (miejsce wydania) została wydana książka Lawrenza; 2) w pierwszym zdaniu artykułu czytamy: „Techniczna literatura marynistyczna wzbogaciła się ostatnio [to „ostatnio” zastępuje tu dane, o które się upominamy w poprzedniej uwadze] o dość niezwykłą pozycję”. Otóż literatura techniczna nie może być marynistyczną, czy odwrotnie: literatura marynistyczna nie może być literaturą techniczną, marynistyka bowiem to twórczość artystyczna, literatura marynistyczna to literatura piękna (o tematyce morskiej).

Z. Br.

Z CZASOPISM ZAGRANICZNYCH

„JOURNAL FOR THE HISTORY OF ASTRONOMY” R. 1:1970 i 2:1971

Wzrastająca specjalizacja nie ominęła również i historii nauki. Do długiego szeregu czasopism z tej dziedziny doszło w 1970 r. nowe — „Journal for the History of Astronomy” — wydawane w Londynie przez firmę Mac Donald. Potrzebę oddzielnego periodyku dla historii astronomii odczuwali tak historycy zawodowi, jak i astronomowie-praktycy. Celem jego miało być stworzenie wspólnej platformy dla astronomów i historyków oraz zapobieżenie rozpraszaniu się prac z historii astronomii w takim stopniu, jak to miało miejsce dotąd. Dalszym celem nowego periodyku miała być służba informacyjna, obejmująca nie tylko tradycyjne przeglądy piśmiennictwa, ale i ogłaszanie wykazów dysertacji doktorskich, katalogów zbiorów rękopiśmien-

nych, bibliografii literatury periodycznej, abstraktów itp. W katalogach czy przeglądach krytycznych znajdzie czytelnik materiał do dalszych badań, będzie się też sygnalizować ważniejsze prace znajdujące się w opracowaniu, względnie opracowane, ale jeszcze nie opublikowane, wszystko z myślą o pomocy celem uniknięcia zbędnych wysiłków. Informacje o nowych tezach doktorskich, zasobach archiwalnych, zapowiedzi konferencji — wszystko to uważane będzie za równie potrzebne, jak artykuły i recenzje.

Potrzeby te wydaje się nowy periodyk zaspokajać. Początkowy zamiysł wydawania czasopisma jako półrocznika upadł już po drugim numerze, materiału do redakcji napływa tyle, że zdecydowano się na 3 numery w roku. Redaktorem jest M. A. Hoskin z Churchill College w Cambridge, a w Komitecie redakcyjnym widzimy nazwiska takie, jak: A. Armitage, E. G. Forbes, O. Gingerich, A. J. Meadows, G. J. Whittrow. Wśród 14 redaktorów-doradców figuruje też nazwisko doc. dra J. Dobrzyckiego z Polskiej Akademii Nauk.

Dla zorientowania się w treści pięciu zeszytów czasopisma podaję w wyborze ich zawartość. Zeszyt 1 zawiera m.in. artykuły: D. T. Whiteside, *Before „The Principia”*: *The Maturing of Newton's Thoughts on Dynamical Astronomy, 1664—1684*; D. de B. Beaver, *Bernard Walther, Innovator in Astronomical Observation*; M. Hoskin, *The Cosmology of Thomas Wright of Durham*; L. S. Swenson, *The Michelson — Morley-Miller Experiments before and after 1905*. Ponadto numer ten zawiera artykuł o astronomii arabskiej, dział recenzji oraz wykaz tez i dysertacji uniwersytetu londyńskiego z zakresu historii astronomii.

W numerze 2 znajdujemy m.in. kolejny artykuł Whiteside'a o Newtonie, artykuł o astronomii hinduskiej, O. Gingerich'a *The Satellites of Mars, Prediction and Discovery*, E. G. Forbes'a *Tobias Mayer's Contributions to the Development of Lunar Theory* oraz listę dysertacji północno-amerykańskich uniwersytetów z historii astronomii, a także recenzje.

Kolejny 3 numer (z lutego br.) otwiera artykuł J. A. Eddy'ego *The Schaeberle 40ft Eclipse Camera of Lick Observatory*. Dalsze artykuły to: V. E. Thoren, *Anaxagoras, Eudoxus and the Regression of the Lunar Nodes*; K. G. Jones, *The Observational Basis for Kant's Cosmogony*; E. G. Forbes, *Schultz's Proposal for Finding Longitude at Sea*. W dziale informacyjnym uwagę zwraca artykuł o archiwum obserwatorium w Lick (Kalifornia) oraz wiadomość o sporządzeniu bibliografii astronomii za lata 1881—1898 (tzn. za okres od wydania bibliografii Houzeau i Lancastera do pierwszego tomu wydawnictwa *Astronomischer Jahresbericht*), bibliografii zawierającej 52 000 zmikrofilmowanych fiszek.

Kolejny 4-ty numer zawiera m.in. artykuły G. M. Clemence, *The Concept of Ephemeris Time*, O. Van de Vyver, *Original Sources of Some Early Lunar Maps* (z ilustr.); D. B. Herrmann, B. A. Gould and his „*Astronomical Journal*”; R. Hart, R. Berendzen, *Hubble's Classification of Non-Galactic Nebulae, 1922—1926*.

Ostatni wreszcie numer z 1971 r. (og. numeracji 5-ty) przynosi m.in. prace: A. Thom, A. S. Thom, *The Astronomical Significance of the Large Carnac Menhirs*, dotyczący obserwacji astronomicznych w erze megalitycznej na terenie Bretanii; S. L. Jaki, *The Milky Way before Galileo*; następnie O. Gingerich omawia *Apianus'a Astronomicum Caesareum* i jego wydanie *in facsimile* (Lipsk 1970), a J. A. Ruffner w dłuższym artykule zajmuje się teorią komet od Keplera do Heweliusza. Numer zamyka wykaz materiałów źródłowych dotyczących historii astronomii i astrofizyki, informujący o zbiorach rękopiśmiennych znajdujących się na terenie Stanów Zjednoczonych.

Tę krótką informację o „*Journal for the History of Astronomy*” powinno się zakończyć akcentem polskim, niestety — negatywnym. Brakowało bowiem choćby krót-

kiego artykułu dotyczącego astronomii polskiej. Przypuścić należy, że następne numery zawierać będą też czasem i prace autorów polskich.

Henryk Baranowski

STOSUNEK KOPERNIKA DO POSPÓLSTWA

W nrze 2 „Journal of the History of Ideas” (vol. 22) ukazał się artykuł prof. Edwarda Rosena: *Copernicus' Attitude Toward the Common People*, wygłoszony w formie referatu na seminarium poświęconym renesansowi w Columbia University dnia 20 X 1970.

Zadaniem artykułu jest obalenie błędnego mniemania, jakoby Kopernik gardził „masami”. Prof. Rosen stoi na stanowisku, że twierdzenie to jest bezpodstawne. Rozumowanie swoje argumentuje przekonująco, wysuwając generalną tezę, że Kopernik nie tylko nie gardził masami, ale przeciwnie — całe jego życie, poświęcone w dużej części praktyce lekarskiej, wyrażało najlepiej jego pozytywny stosunek do ludu.

Owa generalna teza jest argumentowana źródłowo. Informacji o negatywnym stosunku Kopernika wobec mas nie zawiera życiorys pióra Gassendiego, nie ma jej także w *Scriptorum polonicorum... Starowolskiego*, słowem — nie można znaleźć cienia sugestii przypisującej Kopernikowi postawę wyższości.

Na stronie tytułowej *De revolutionibus* Kopernik zamieścił informację, że dzieło swoje przeznacza dla wszystkich potencjalnych czytelników, nawet dla tych, którzy nie znają się na geometrii. To nie Kopernik, jak twierdzi prof. Rosen, mówił o pogardzie dla mas, nie sformułował w kaedym razie nigdzie takiego twierdzenia. Euklides i współczesny Kopernikowi Trataglia mówili wyraźnie o zakazie ingerowania laików w sprawy naukowe. Trataglia nie był nigdy atakowany za taką postawę, nie atakuje się także Euklidesa.

Wszystkich zainteresowanych odsyłamy do artykułu, sygnalizując tutaj jedynie problem, nie analizując ani metody rozumowania, ani nie przytaczając źródłowych informacji zawartych w artykule. Sprawa jest jednak interesująca i warta szerszej polemiki.

J. K.

M. AKIELEWICZ JAKO LEKSYKOGRAF

W tym samym czasie, w którym w Polsce ukazał się artykuł o Mikołaju Akielewiczu jako gramatyku języka litewskiego (zob. naszą notatkę na s. 842), na Litwie opublikowano pracę o Akielewiczu jako słownikarzu: J. Kruopas, *M. Akelaitis leksikografas*, „Lietuvių Kalbotyros Klausimai” T. 12: 1970 s. 155—177¹. Akielewicz planował opracowanie słownika litewsko-polskiego, polsko-litewskiego i porównawczego słownika litewskiego (zestawienie wyrazów litewskich ze słowiańskimi, gockimi, greckimi, łacińskimi i sanskryckimi). Do słowników takich zebrał materiały, z czego zestawił znaczną część słownika litewsko-polskiego. Po powstaniu styczniowym, w którym brał czynny udział, zmuszony był emigrować do Paryża, tam jednak nie miał już możliwości dokończenia swoich zamysłów leksykograficznych. Pozostałe po nim materiały przydały się jednak lingwistyce polskiej i odegrały swoją rolę w rozwoju leksykografii litewskiej, a także litewskiego języka literackiego.

Z. Br.

¹ Por. też pracę J. Kruopasa z dziejów leksykografii litewskiej, odnotowaną w „Kwartalniku” nr 4/1967 s. 831—832.